

**Recenzja: *Granice i pogranicza: państw, grup, dyskursów...
Perspektywa antropologiczna i socjologiczna.*
Red. Grażyna KUBICA, Halina RUSEK.
Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2013, 358 s.**

Praca zbiorowa *Granice i pogranicza: państw, grup, dyskursów... Perspektywa antropologiczna i socjologiczna*, przygotowana pod redakcją naukową Grażyny Kubicy i Haliny Rusek, zawiera teksty badaczek i badaczy związanych z Sekcją Antropologii Społecznej Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Jak piszą Redaktorki we *Wprowadzeniu*, intencją autorów była reinterpretacja teorii granic Frederika Bartha w kontekście granic państwowych, kulturowych, granic tworzonych między dyscyplinami, dyskursami, ale i klasami. Opracowanie składa się z trzech części i zawiera szesnaście artykułów, w których autorzy podejmują problematykę granic i pograniczy w szerokim kontekście kultury.

W części pierwszej – *Teoretyczne i dyskursywne ujęcia granic w antropologii i socjologii* – zawarto teksty ukazujące rozwój teorii granic w antropologii społeczno-kulturowej i socjologii. Marcin Lubaś – wychodząc od teorii F. Bartha – analizuje dynamikę granic społecznych i wskazuje na powszechność ich występowania oraz pełnione funkcje. Najważniejszymi z nich są ochrona przed konfliktami – „pozwalają unikać konfrontowania ze sobą treści kulturowych należących do odmiennych porządków następstwa, a więc treści wzajemnie dysjunktywnych” (s. 44), oraz strzeżenie „porządków opartych na podziałach politycznych, religijnych, rasowych czy etnicznych” (s. 44).

Podział na „swoich” i „obcych” jest szczególnie istotny w procesie kształtowania tożsamości jednostkowej i społecznej. W tekście *Koncepcja granicy w dyskursie tożsamościowym* Katarzyna Warmińska wskazuje wzajemne powiązania między tymi dwoma obszarami. Autorka analizuje różnorodne role granicy w procesach

identyfikacyjnych, „w ujęciach interakcyjnych granica bywa wpisana w istotę samej tożsamości, w interakcyjnych – jest jej siłą sprawczą, w ponowoczesnych zaś wydaje się, że obie – tożsamość i granica – rozplývają się w płynnej rzeczywistości świata i podmiotu” (s. 61–62).

Grażyna Kubica w artykule *Wytyczanie granic między nauką a literaturą: proza etnograficzna* analizuje specyfikę etnograficznej prozy oraz współczesne sposoby postrzegania dzieł wywodzących się z tej dziedziny. Autorka na początku podaje, jak sama podkreśla, „na pewno niewyczerpująca”, aczkolwiek liczącą prawie pół setki, wielojęzyczną listę utworów etnograficznej prozy, a następnie przybliża czytelnikowi biografie ich twórców. Przykładowe recenzje tych tekstów pozwalają prześledzić, jak literacka twórczość antropologów postrzegana była w środowisku naukowym, zarówno anglosaskim, jak i francuskim. Dodatkowo G. Kubica podkreśla, że utwory zaliczane do etnograficznej prozy są pisane „inną ręką” niż monografie naukowe, a ich charakter sprawia, że stanowią cenne źródło wiedzy o badanych przez etnologów kulturach, a także samym procesie badawczym i trudnościach z nim związanych.

O zjawisku literaturyzacji antropologii społeczno-kulturowej pisze Katarzyna Majbroda w tekście *Na pograniczu antropologii i literatury. Samo(roz)poznanie jako konsekwencja zwrotu literackiego w antropologii społeczno-kulturowej*. Autorka przybliża debaty toczone wokół *Writing Culture* Clifforda Jamesa Geertza i wskazuje na zwrot (*turn*) literacki w antropologii, który bywał rozpatrywany wyłącznie na poziomie piśmiennictwa etnologicznego, a doprowadził do uwzględniania intersubiektywności poznania i konstruktywistycznego charakteru antropologicznych opisów i diagnoz poznawanej rzeczywistości. Pozytywnym aspektem literaturyzacji antropologii – zdaniem autorki – są: zabezpieczenie dyscypliny przed monoparadygmatem, dynamizacja dyskursu antropologicznego, rezygnacja z komentowania i wyjaśniania zjawisk społeczno-kulturowych.

Część pierwszą książki zamyka artykuł Ireny Szachcicowej *O przekraczaniu granic w konstruowaniu rzeczywistości społecznej oraz próbach jej poznawania*. Autorka stawia pytania o granice poznania rzeczywistości społecznej, narzucone przez metodologię, ich charakter, wyznaczniki oraz próby przekraczania.

Część drugą – *Granice i pogranicza w kontekście śląskim* – rozpoczyna artykuł Sławomira Łodzińskiego „*Podwójna gmina*”. *Granice etniczne a dwujęzyczne nazwy miejscowości w gminie Radłów w województwie opolskim*. We wstępie autor odnosi się do tego, jakie znaczenie mogą mieć dwujęzyczne nazwy miejscowości, pełniące funkcję „etnicznych markerów”, wyrażających różnice etniczne w strefie publicznej. Omówienie historii oraz prawnych procedur związanych z uzyskaniem zgody na użycie dwujęzycznych nazw w naszym kraju ukazuje, w jaki sposób regulacje prawne i ich interpretacje zmieniały się w Polsce, a także problemy i bariery napotykanne podczas wprowadzania dodatkowych nazw. Przykład z opolskiej gminy Radłów, poświadczający instytucjonalizację dwujęzyczności, pozwala czytelnikowi na lepsze zrozumienie przedstawionych w pierwszej części artykułu spostrzeżeń.

Grzegorz Studnicki w tekście *Pomniki cieszyńskie w wymiarze czasowym, horyzontalnym i wertykalnym* zabiera czytelników na Śląsk Cieszyński. Pisze o pomnikach, monumentach jako symbolach wykorzystywanych w procesie kategoryzacji świata społecznego oraz wyznaczania granic między „my” i „oni”.

Ewa Cudzich, odnosząc się do badań przeprowadzonych w przygranicznych miejscowościach, również na Śląsku Cieszyńskim, będącym „wyjątkowym terenem, na którym krzyżuje się kilka granic: granica religijna, etniczna, narodowa” (s. 177), zauważa, że przemyt, stanowiący specyficzny typ przekraczania granicy, fenomen bardzo interesujący dla antropologów, w czasach PRL-u był postrzegany jako odpowiedź na zmieniające się warunki polityczne i ekonomiczne. E. Cudzich opisuje rodzaj przemyconych towarów, analizując sposoby, w jakich się to odbywało, oraz cele, w jakich nowe nabytki były wykorzystywane. Autorka ukazując pracę Wojsk Ochrony Pogranicza, przedstawia zróżnicowane relacje pomiędzy służbami a przemytnikami, składające się na pamięć zbiorową o przeszłości, o „latach przemytu”. Jak podkreśla w podsumowaniu, istnieją różnice między oficjalną historią a pamięcią społeczną. Dzięki antropologicznym badaniom, takim jak te przeprowadzone przez E. Cudzich, pamięć społeczna może zostać ocalona od zapomnienia.

W przedostatnim artykule w tej części Magdalena Szalbot opisuje działania na rzecz „oswajania” granic podejmowane w obrębie przestrzeni granicznej. Analizie poddane zostały miasta na granicy polsko-czeskiej, polsko-niemieckiej oraz francusko-niemieckiej. Autorka ukazała różnice zachodzące obecnie na tych pograniczach, które – zgodnie z proeuropejskimi działaniami – stają się miejscami symbolicznymi, miastami partnerskimi. Najwięcej uwagi autorka poświęciła miastom Cieszyn i Czeski Cieszyn, które są przykładem, w jaki sposób pogranicza mogą być zagospodarowane przez formalne i nieformalne grupy mieszkańców dążących do integracji poprzez wspólne inicjatywy. Przykłady podejmowanych na tych obszarach – zarówno przed, jak i po przystąpieniu do Unii Europejskiej – działań transgranicznych (sprzyjających pozahandlowym kontaktom mieszkańców pograniczy) ukazują międzykulturowy charakter tych miejsc. Granica – w przypadkach opisanych przez M. Szalbot – zarazem dzieli i łączy, generując specyficzne procesy i zjawiska społeczno-kulturowe, „dlatego dla antropologa przygraniczne dwumieścia stanowią interesującą badawczo przestrzeń kulturową” (s. 199).

Ewa Michna, w tekście *Koncepcja granicy Europy i europejskości w dyskursie tożsamościowym liderów etnicznych karpakorusińskich i górnośląskich*, zamykającym drugą część książki, wskazuje na rolę granicy w wyznaczaniu i określaniu zbiorowych identyfikacji ponadnarodowych.

Ostatnia, trzecia część książki, zawierająca sześć artykułów, zatytułowana została *Graniczne studia przypadku*.

W artykule *Pogranicze cywilizacyjne. Nepal kastowy i niekastowy* Ewa Nowicka poddaje analizie społeczeństwo współczesnego Nepalu, będącego miejscem ze-

tknięcia dwóch odmiennych systemów cywilizacyjnych i kulturowych, co decyduje o jego pogranicznym charakterze. Autorka ukazuje formy systemu kastowego, wciąż widoczne w codziennym życiu, pomimo delegalizacji tego systemu w 1962 roku. E. Nowicka charakteryzuje, kolejno, podziały religijne, rasowe, terytorialne i kastowe, skupiając się na tych ostatnich. Podkreśla znaczenie przemian kulturowych, którym obecnie poddani są mieszkańcy Nepalu, co ma wpływ na pojmowanie struktury kastowej.

Łukasz Smyrski w tekście *Krzyżujące się granice. Kontekst południowej Syberii, Mongolii i północnych Chin* wskazuje różne poziomy istnienia granicy w obrębie przywołanych w tytule artykułu społeczności etnicznych. Mieszkańców tych trzech krajów łączą: historia, doświadczanie życia w strukturach państw komunistycznych, typy gospodarowania, a nawet krajobraz. Granice, charakteryzowane przez autora, krzyżują się na poziomie nacjonalizmów, tożsamości, pokrewieństwa, przestrzeni i krajobrazu.

Marta Kempny podejmuje kwestię istnienia sprzecznych przedstawień podziału Belfastu, tworzonych przez polskich imigrantów mieszkających w protestanckiej części miasta.

Dorota Rancew-Sikory w artykule *Krzyże milczące, kapliczki przydrożne i znaczenie społecznej nostalgii* analizuje poddaje wytwory twórczości ludowej z Warmii, z regionu, w którym dawniej dochodziło do kontaktów między katolikami a luteranami, gdzie na działania o podłożu religijnym wpływ miały takie czynniki, jak opór wobec władz, innych wyznań czy migracje. Artykuł poparty jest fotografiami przedstawiającymi kapliczki i krzyże o różnorodnym charakterze.

Tomasz Warczok w artykule *Rytualne tworzenie granic symbolicznych. Przypadek pracowników socjalnych* analizuje tworzenie granic symbolicznych, odnosząc swoje spostrzeżenia do interakcji pomiędzy pracownikami socjalnymi a klientami pomocy społecznej, odwołując się do empirycznych badań, jakie przeprowadził w ośrodkach pomocy społecznej województwa śląskiego. Autor zauważa, że ważny jest temporalny charakter granic symbolicznych, pozwalający postrzegać je nie jako stan, ale jako proces. Interakcyjnie konstruowane „są fenomenami podatnymi na rozbitcie bądź przynajmniej naruszenie” (s. 344) oraz „pozostają właściwością poszczególnych, powtarzających się sytuacji, zatem nie tyle »są«, co »dzieją się” (s. 347). Zanotowane przez T. Warczoka przykłady obrazują procesualny wymiar granic symbolicznych.

Ostatni artykuł, zatytułowany *Granica – nie tylko kreska na mapie, czyli rzecz o kartografii i czytaniu map*, autorstwa Anny Dobranowskiej-Filipczyk, obejmuje rozważania nad zależnością między kartografią i antropologią. Jak zauważa autorka, mapy to coś więcej niż kawałek papieru. Mapy proponują konkretny sposób patrzenia na świat, a reguły mające wpływ na ich powstawanie mogą być wyczytane „między wierszami technicznego procesu tworzenia map lub między wierszami ich topograficznej zawartości” (s. 350). Autorka swoje rozważania popiera licznymi przykładami, podkreślając, że dzięki traktowaniu map jako

tekstu możliwe jest dostrzeżenie granic (społecznych, kulturowych, religijnych) niewidocznych na pierwszy rzut oka.

Książka *Granice i pogranicza: państw, grup, dyskursów... Perspektywa antropologiczna i socjologiczna* dzięki różnorodności ukazanych prac stanowi interesującą pozycję w rozważaniach nad rolą granic i pograniczy – etnicznych, kulturowych, państwowych, rasowych, religijnych, społecznych, czy symbolicznych – we współczesnym świecie. Podjęcie tej tematyki w duchu koncepcji Frederika Bartha zostało poparte rozważaniami teoretycznymi oraz wnioskami z badań empirycznych. Szkoda tylko, że strona graficzna książki nie zachęca do sięgnięcia po nią w księgarni. Możliwe, że okładka w kolorach niekomponujących się wzajemnie ma podkreślać i wskazywać granice. Może czytelnik jednak weźmie książkę do rąk, pomimo jej wyglądu. Treść jest przecież najważniejsza i godna polecenia. Uważny czytelnik natknie się w publikacji na błędy niewychwycone przez korektora, np. błędny zapis imienia Erika H. Eriksona przez „c” (s. 55 i 63).

Barbara Grabowska, Karolina Kania